

zapomniałem słowa
zostało na dnie szuflady
pomiędzy
wypisanymi długopisami

zakurzone dogasło
wśród pustych kartek
nie pozostawiając nawet
samo(tnej)głoski

ołowiane dłuto z zaschniętą stalówką
nie przylega już do skóry
muzy poszły się upić
i nie wróciły z baru
zostawiając orfeuszowego pustelnika

a włosy wciąż drgają
w rytm fal podmywających klif
oczy mienia się lazurem
przelatującego klucza kaczek
w innych odbija się
terra mater
ptaki nadal śpiewają
przy akompaniamencie brzóz
i jej zapachu

zostałem zdradzony
wena spakowała walizki
odchodząc do innego
pozostał tylko
ciepły koc
i filiżanka
małej mocnej

szukam na nowo
na portalach
ogłoszeniach
ulicy
i tworzę słowa ołówkiem
bardzo delikatnie

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

BeNeK, dodano 14.02.2016 07:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.